

Nowe placówki, stare nierówności

10 kwietnia 2015

W Polsce przybywa placówek medycznych, ale nie niweluje to nierówności w dostępie Polaków do systemu opieki zdrowotnej i nie podnosi ich bezpieczeństwa zdrowotnego.

Wszyscy mamy konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia, jednak – w zależności od tego, gdzie mieszkamy i ile zarabiamy – nasze możliwości korzystania z niej drastycznie się różnią. Jak podaje portal medexpress.pl, dane dotyczące ochrony zdrowia zbierane przez GUS pokazują olbrzymie nierówności w infrastrukturze, dostępie do leczenia, wskazują też szereg niepokojących zjawisk – np. starzenie się kadry medycznej.

Jak wynika z raportu „Zdrowie i ochrona zdrowia w 2013 r.”, w końcu 2013 r. funkcjonowało w Polsce 19,5 tys. przychodni – o 117 przychodni więcej niż w roku poprzednim. Nie wszyscy jednak mają do nich równy dostęp. Od 2004 r. systematycznie spada liczba praktyk lekarskich realizujących świadczenia w ramach NFZ, od 2011 r. spadek ten dotyczy także praktyk stomatologicznych. Jak wynika z danych GUS, w 2013 r. spadek ten w przypadku praktyk lekarskich wyniósł aż 7 proc., a liczba praktyk stomatologicznych zmalała o 3 proc. A przecież o nasyceniu rynku i zaspokojeniu potrzeb nie może być w tym przypadku mowy.

Liczba szpitali ogólnych w Polsce rośnie – w 2013 odnotowano ich o 55 więcej niż w roku poprzednim. Jednak już ich rozmieszczenie terytorialne sprawia, że dostęp do łóżek szpitalnych nie jest równy ani wystarczający – najwięcej szpitali działa w województwach śląskim (145) i mazowieckim (120), zaś najmniej w lubuskim i świętokrzyskim – po 25.

Według rejestrów prowadzonych przez izby lekarskie, daje się zauważyć wzrost liczby uprawnionych do wykonywania zawodu

lekarza i diagnostyka laboratoryjnego, spada natomiast liczba pielęgniarek i położnych (w 2013 roku liczba tych pierwszych spadła aż o 3 tysiące w porównaniu z rokiem poprzednim). GUS zwraca uwagę na fakt, że struktura wiekowa personelu medycznego wskazuje na starzenie się zarówno lekarzy, jak i pielęgniarek – lekarzy w wieku 65 i więcej lat jest blisko 30 tysięcy, podczas gdy grupa wiekowa 35-44 lata to 25 tysięcy pracujących w tym zawodzie. Najwięcej pracujących pielęgniarek rekrutuje się z grupy wiekowej 45-54 lata.

Badania GUS wskazują na brak równowagi w wielu obszarach, począwszy od podziału budżetu NFZ pomiędzy PÓZ, szpitale oraz leczenie i profilaktykę, po powstawanie i rozwój placówek medycznych nie zawsze tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Usprawnienie systemu, skoordynowanie opieki nad zagubionym w nim pacjentem, jak i zniwelowanie nierówności w dostępie do opieki zdrowotnej na poziomie usług gwarantowanych przez państwo – to najbardziej palące problemy.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)